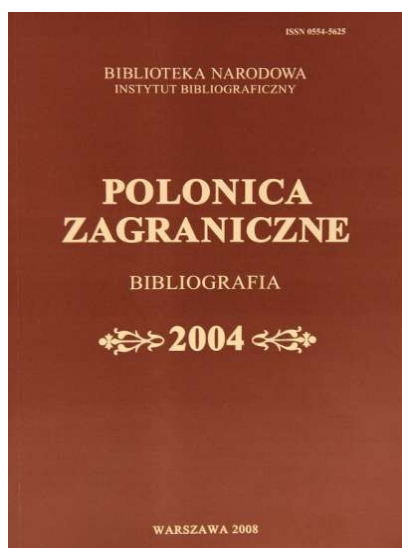


Danuta Bilikiewicz-Blanc,  
Biblioteka Narodowa, Warszawa

## Książka polska w Niemczech po roku 1989 na podstawie bibliografii „Polonica Zagraniczne”



Określenie „książka polska za granicą” nie jest jednoznaczne, właściwie nigdy nie zostało dokładnie i ostatecznie sprecyzowane. Pewien porządek pojęciowy usiłował wprowadzić prof. Andrzej Kłossowski w *Historii książki polskiej za granicą. Problemy badawcze*, opublikowanej w 1980 roku. Pojawiały się również propozycje, m. in. prof. Krzysztofa Migonia, opracowania wielkiej syntezy historii książki polskiej na obczyźnie, która zajęłaby się nie tylko treścią i formą takich książek, ich produkcją i rozpowszechnianiem, ale ukazałaby także rolę książki w świecie na tle zjawisk społecznych i politycznych.

Czy książka polska za granicą - to książka wydana na emigracji przez wydawnictwa polonijne, czy wydrukowana w polskich drukarniach poza krajem i sprzedawana w polskich księgarniach na świecie, czy po prostu tylko napisana przez Polaka i opublikowana w języku polskim, bądź książka tłumaczona z języka polskiego na inny i ogłoszona poza Polską?

Z tych licznych pytań wyłoniła się szeroka definicja „książki polskiej za granicą” utożsamianej z określeniem „polonica zagraniczne”, przyjętym w codziennej praktyce przez bibliografię narodową. Jeśli się przyjmie znak równości pomiędzy książką polską za granicą a polonikami zagranicznymi – to

wówczas bibliografia poloników zagranicznych różnych okresów historycznych staje się podstawą opracowania i analizy dziejów książki polskiej.

Co uważamy za polonica zagraniczne i jakich materiałów można poszukiwać w poszczególnych rocznikach. Rejestrujemy opisy bibliograficzne dzieł opublikowanych za granicą w języku polskim, tłumaczone z polskiego, dzieła, których autorami są Polacy (takie których autorem, współautorem, tłumaczem, redaktorem, opracowującym czy ilustratorem jest Polak), ale i dzieła obcych autorów, wydane w obcych językach dotyczące tematycznie Polski i Polaków. Odnotowujemy wydawnictwa zwarte (książki), dzieła zbiorowe, prace wchodzące w skład serii, nuty, atlasy geograficzne, albumy, odbitki i nadbitki z książek i czasopism samodzielnie wydawniczo, także niektóre dokumenty życia społecznego. Odnotowujemy również prace, których fragment, odrębna praca lub utwór jest polonikiem. Zasięgiem terytorialnym bibliografia obejmuje cały świat, indeks geograficzny informuje o konkretnych pozycjach według krajów ich opublikowania. Istnieje możliwość oceny pewnych faktów charakterystycznych dla rynku księgarskiego wybranego kraju, z właściwościami i typowymi danymi dla obiegu księgarskiego innego państwa.

Należy zaprzeczyć różnym wyobrażeniom o zawartości poszczególnych roczników. Bibliografia poloników zagranicznych nie jest spisem publikacji polonijnych i humanistycznych, jak się często sugeruje. Z języka polskiego rejestrujemy tłumaczenia nie tylko literatury, ale również prace polskich uczonych i specjalistów różnych dziedzin. Sami Polacy, zwłaszcza wykładowcy wyższych uczelni na świecie tworzą w różnych językach. Interesuje nas nie tylko recepcja polskiej kultury, ale i nauki za granicą, a także to, co o Polsce i o Polakach pisze się na świecie.

Topografia problematyki w bazie poloników w ostatniej dekadzie jednoznacznie wskazuje, że tematyka polonijna zajmuje dopiero 16, przedostatnie miejsce w rankingu – po literaturze (z nauką o literaturze i

językoznawstwem), historii i polityce, religii, filozofii i psychologii, zagadnieniach społecznych, kulturze, sztuce, technice i medycynie.

Tylko szerokie tło porównawcze umożliwia obiektywną analizę funkcjonowania polskiej książki w Niemczech. Od czasu do czasu pojawiały się w prasie niepokojące sugestie, że Polska po 1989 roku jest „mniej obecna” w Niemczech (artykuł R. Polsakiewicza w rubryce „Dla Odry z Bonn” i „Odra” nr 10/1995), że pozycja polskiego piśmiennictwa jest tam żadna., że „chwała, bo wypada?” Wydane u nas szkice o literaturze polskiej *Najpierw żyć, a potem igrać* Marcela Reich-Ranickiego starały się demaskować rzekomą protekcjonalność krytyki niemieckiej wobec polskiej literatury, jej przesadne i nieuzasadnione, zdaniem Reich-Ranickiego, pochwały. Na szczęście pozycja ta wywołała interesującą polemikę. Ewa Łabno-Falęcka w dziale „Polemiki” przytoczyła w tejże „Odrze” szereg przekonujących faktów świadczących o tym, że po 1989 roku nie nastąpiło spłylenie zainteresowania w Niemczech odrębnością polskiej kultury. Dariusz Nowacki w artykule zamieszczonym w „Gazecie Wyborczej” 24 maja 2005 roku przypomniał ważną prawidłowość, którą jako bibliograf będę się starała potwierdzić.

W latach 90. ujawniła się pewna prawidłowość, znana od dawna specjalistom, o której Ranicki zapomniał poinformować. „Reguła ta brzmi: droga polskiego autora do zagranicznej sławy wiedzie przez Niemcy. To właśnie nad Renem funkcjonuje od lat coś w rodzaju giełdy literatur środkowoeuropejskich, do których odwołują się inni wydawcy, działający na Zachodzie. Pojawienie się niemieckiej edycji danej książki często staje się argumentem dla Francuzów, Holendrów czy Duńczyków. Idzie więc o biznes wydawniczy, nie zaś – jak przekonuje Reich-Ranicki – o przezwycięzenie skutków II wojny światowej”. Wcześniej, bo w 2001 roku Leszek Szaruga w „Węzłach polsko-niemieckich” spopularyzował tę prawdę, że język niemiecki to pierwszy i najważniejszy obcy

język polskiej literatury., że Niemcy są dla naszej literatury i kultury „oknem na świat”.

Topografia liczby poloników zagranicznych publikowanych w poszczególnych państwach w latach 1993-2009 roku wykonana na podstawie bazy Pracowni Bibliografii Poloników Zagranicznych w pełni to potwierdza.

Baza liczyła w latach 1993-2005 prawie 35000 poz. poloników ze 103 krajów w 114 językach. Obecnie zarejestrowano w niej 49517 rekordów poloników ze 115 krajów świata. Liczba poloników z terenu Niemiec jest zawsze największa.

<b>Nazwa kraju</b>	<b>Liczba pozycji w latach 1993-2005</b>	<b>Liczba pozycji w latach. 1993-2009</b>
<b>1. Niemcy</b>	<b>6908 (ok. 20% całości)</b>	<b>9458 (ok. 20% całości)</b>
2. USA	4825	6776
3. W. Brytania	2645	Francja 3527
4. Francja	2358	W. Brytania 3402
5. Litwa	1787	2410
6. Rosja	1606	2313
7. Włochy	1545	2100
8. Szwajcaria	1317	Hiszpania 2231
9. Hiszpania	1306	Szwajcaria 1632
10. Holandia	1045	1373

Liczba poloników niemieckich z tendencją rosnącą w poszczególnych latach osiągnęła następujące wartości:

1993 – 493  
 1994 - 547  
 1995 - 612  
 1996 - 526  
 1997 - 473  
 1998 - 395  
 1999 - 433  
 2000 - 605  
 2001 - 466  
 2002 - 508  
 2003 - 466  
 2004 - 522  
 2005 - 777

**Ranking języków** ustalony na podstawie bazy POLONICA 93-2009 też potwierdza znaczną przewagę dzieł w języku niemieckim powiązanych z Polską w stosunku do eksteriorików polskich w innych językach.

**Nazwa języka                      Liczba pozycji  
1993-2005 / 1993-2009**

angielski	8929 / 12770
<b>niemiecki</b>	<b>7260 / 9746</b>
francuski	2963 / 4312
rosyjski	2221 / 3380
hiszpański	2045 / 3309
włoski	1560 / 2198
litewski	1135 / 1582
czeski	975 / 1340

Prof. Hubert Orłowski w szkicach opublikowanych w zbiorze *Wobec zniewoleń krótkiego stulecia* uznał „repcję mierzalną bibliografią zorientowaną taksonomicznie” za ważną, ale nie za jedyne kryterium oceny charakteru obecności książki polskiej w Niemczech, czy też niemieckiej w Polsce. Badania bibliometryczne są niezbędne dla pełniejszej informacji i uzyskania możliwości wyrobienia sobie obiektywnego sądu na większej ilości elementów zbioru. Dlatego warto przyjrzeć się topografii tematyki wśród poloników na terenie Niemiec.

Na ogólną liczbę poloników w Niemczech w ostatniej dekadzie 2005<sup>1</sup> roku przypada największa liczba książek uznanych za polonika ukazała się kolejno z następujących dziedzin:

1. **Historii, polityki (1587):** P. Lang (367/417) w serii *Slavica Helvetica*; [Frankfurt/Main: Fischer Taschenbuch (122): *Szkoła nienawiści, Historia*

<sup>1</sup> „Polonica Zagraniczne. Bibliografia”. Rocznik 2005 po pełnym opracowaniu znajduje się w druku.

- faszystów europejskich*; Munchen: C. H. Beck (47): historia, państwo prawo, ale i zag. społ. ; Frankfurt/M.: Ullstein (60): *Śmierć miasta* [Władysław Szpilman]
2. **Literatury (1533)**: w tym nauka o literaturze, teksty literackie.  
[Najczęściej w wyd. Suhrkamp (Suhrkamp Tachenbuch)(Phantastische Bibliothek): książki Lema; Reinbeck bei Hamburg: Rowohlt (100)– w serii rororo : Stefan Chwin, Gunter Grass); Munchen: C. Hauser (42) [ wyd. Miłosza i Singera] ; Husum: Husum (40); Gutersloh: Beterlsmann Club (47) : [Lista Schindlere’a, literatura, ale i nauki matem.; Gutersloh: Gutersloh-Verlag : (30): J. Ficowski; Frankfurt/M.: Eichborn (24) Przede wszystkim R. Kapuściński, ale i Gombrowicz, Miłosz
  3. **Nauk matematycznych (683)** i informatyki (175); Międzynar. wyd.: Berlin, New York, London: Springer (309)- w serii Springer LehrbuchSztuki:
  4. **Sztuki: architektury, sztuk plastycznych, muzyki, teatr, telewizja. film (458)**; München: O. Sanger (41)
  5. **Zagadnień społecznych i gospodarczych (447) + Finanse i handel (36 poz.)**. Na przykład: Freda Schulza *Deutsch-polnische Handelskorespondenz = Niemiecko-polska korespondencja handlowa* wyd. w Munchen przez R. Oldenbourg w 1996 roku, z tekstem równoległym , kilka wydań *Optionen und Futures verstan* Igora Uszczapowskiego (336 s.), ogromna pozycja Tomasza Bieleckiego i Marka Rutkowskiego: *Credit risk* (500 s.) wyd. w 2002 roku w Berlinie przez Springer; P. Lang.
  6. **Religii (389)**: Frankfurt/M., Berlin: P. Lang w serii (Studia Philosophica); Frankfurt /M. , Koln, Wien: Bohlau (120): filozofia, religia; Munchen: Goldmann (41)
  7. **Kultury, nauki oświaty, obejmującej podręczniki szkolne (309)**
  8. **Językoznawstwa (310)**

**9. Państwa, prawa (210)**

**10. Księgoznawstwa (203)**

**11. Filozofii (104)**

12. **Medycyny (83)**; w wyd. Springer

**13. Techniki (84)**

14. **Wojsko (51)**: Fischer Taschenbuch; Ullstein, Herbig w Berlinie

**15. Rolnictwa (26)**

**16. Polonii (7)**

Emigracja do Niemiec dopiero od końca lat 60. i początku lat 70. ( Witold Wirpsza, Maria Kurecka, Włodzimierz Odojewski, Andrzej Wirth) zaczęła być akceptowana. Inaczej traktowano polską emigrację kulturalną skupioną w Paryżu, czy Londynie. Diaspora polska w Niemczech jest bardziej zamknięta, dlatego nie zdołała wrosnąć w obcy grunt. Marek Pieczara wyjaśnił to w refleksyjnym tekście *Na berlińskim bruku*: „W Berlinie zawsze było dużo „krajowców”, przyjeżdżających na stypendia lub trafiających „po drodze”, nie było tu mowy o zamknięciu się w jakimś wyłącznym „świecie emigracyjnym”.

NAKLADY

**Nakłady dzieł humanistycznych**, prace poświęcone historii (dotyczące zarówno okresu przed, jak i po 1939 roku), sztuce, kulturze i oświacie w zasadzie nie przekraczają 500 egz. (od 300-500), wyższe nakłady (od 700-1500 egz.) osiągają dzieła religijne, filozoficzne i przeznaczone do szerszego rozpowszechniania, jak *Polen – Ein Blich. Polnische Woch 2001*.

*Warschauer Tage in Berlin 7-13.05.2001 r.*, które ukazało się w nakł. 20 000 egz. w Berlinie w Pol. Kulturinst. w 2001 r.

**Nauki matematyczno-przyrodnicze** (Jacek Błażewicz, Piotr Skrzypacz), **zagadnienia społeczno-gospodarcze** nie ukazują się w nakładach przekraczających 150 egz. (100-150 egz., np. wyd. Univ. Magdeburg)

## WYDANIA (w okresie 1993-2005)

Interesująca wydaje się liczba wydań, jakie osiąga książka polska na terenie Niemiec. Podaję wyniki z pominięciem przekładów z literatury polskiej.

I tak:

3. Aufl.	osiągnęło	86 poz.
4. Aufl.		48 poz.
5. Aufl.		37 poz.
6. Aufl.		33 poz.
7. Aufl.		11 poz.
8. Aufl.		16 poz.
9. Aufl.		8 poz.
10. Aufl.	kilka pozycji	

Dziesięć wydań osiągnęły powieści o tematyce polskiej Isaaka Singera, książki Innocentego Marii Bocheńskiego z dziedziny filozofii, Petera Weissa sztuka oparta na procesie zbrodniarzy niemieckich pt.: Die Ermittlung, książki dotyczące Śląska i Pomorza, powieści o tematyce polskiej Leoni Ossowskiego, dzieła pedagogiczne Janusza Korczaka, sześciu i więcej wydań doczekały się książki dotyczące Auschwitz, losu polskich Żydów podczas II wojny światowej, albumy Janusza Piekalkiewicza, *Lista Schindlere'a*. Niesposób analizować pozycji z każdej dziedziny. Umiejętne czytanie bibliografii stwarza takie możliwości.

## .LITERATURA POLSKA W PRZEKŁADACH

Na podstawie bazy poloników zagranicznych (od 1993 roku), uzupełnionej opisami z wcześniejszych roczników (od 1971 roku) założyliśmy bazę przekładów polskiej literatury na obce języki, które zostały

opublikowane poza granicami kraju we wszystkich dostępnych językach i alfabetach.

Polska literatura jest znana w świecie w znacznej mierze za pośrednictwem języka niemieckiego. Literatura polska w Niemczech jest najobszerniej reprezentowana (oczywiście na tle innych krajów i obszarów językowych, w których ukazują się polskie książki). W okresie od 1971 roku do 2009 roku zgromadziliśmy **2125 opisów bibliograficznych autorów polskich, których dzieła zostały przełożone na język niemiecki i opublikowane na terenie Niemiec.**

Na podstawie zgromadzonych przez Pracownię pozycji przekładów można ustalić ranking najchętniej wydawanych pisarzy polskich w Niemczech:

**Stanisław Lem, Maria Unrowska, Witold Gombrowicz, Janusz Korczak, Ryszard Kapuściński, Andrzej Szczypiorski, Zbigniew Herbert, Hanna Krall, Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski, Roman Brandstaetter, Jan Dobraczyński i Jan Potocki, Wisława Szymborska), Tadeusz Różewicz, Andrzej Stasiuk i Jerzy Lec, Jarosław Iwaszkiewicz i Bruno Schulz, Sławomir Mrożek, Paweł Huelle, Adam Zagajewski i Kazimierz Brandy, Olga Tokarczuk, Julian Strykowski i Stanisław Witkiewicz, Karol Wojtyła, Minkowski, Herling-Grudziński, Ida Fink i Mieczysław Maliński , Jerzy Ficowski, Waclaw Biliński, Ireneusz Iredyński, Andrzej Zbych. W dalszej kolejności: Chądzyńska, Stefan Chwin i Ewa Lipska, Janusz Meissner, Stanisław Benski, Antoni Libera, Dorota Masłowska, Wanda Chotomska, Małgorzata Saramonowicz, Tomasz Tryzna, Urszula Koziół i Ryszard Krynicki.**

Z polskiej literatury klasycznej najpoczytniejsi, to: **Henryk Sienkiewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Stanisław Przybyszewski, Bolesław Prus,**

**Adam Mickiewicz, Eliza Orzeszkowa, Juliusz Słowacki, .....Cyprian Kamil Norwid.**

Niektórzy polscy autorzy, jak: Andrzej Krzepkowski, Kazimierz Moczarski, Janusz Przymanowski, Jerzy Żuławski (1985), Jan Józef Szczepański, Małgorzata Musierowicz - ukazywali się na niemieckim rynku księgarskim do 1988 roku. Z kolei: Igor Newerly (1990), Sergiusz Piasecki (1996), Stefan Żeromski (1994), Zofia Nałkowska (2000), Eliza Orzeszkowa (2000), Aleksander Wat (1991, 2000) i Paulina Wat (1990), Jan Dobraczyński (1999) - po wieloletniej pauzie pojawili się w Niemczech po 1989 roku.

Liczba pozycji polskiej literatury w języku niemieckim po 1989 zmniejszyła się w stosunku do lat 80. prawie dwukrotnie; w latach 80. ukazywało się średnio rocznie 76

książek, w latach 90. średnio w ciągu roku od 40 (40-50) polskich książek. Natomiast w 2000 roku zarejestrowaliśmy już prawie 90. Wielu autorów polskich ukazało się w niemieckich księgarniach pod koniec lat 90. i po 2000 roku. Bibliografowie nie nadążają za lawiną przekładów. Każdy polski sukces wydawniczy jest błyskawicznie tłumaczony na język niemiecki: np. utwory Stefana Chwina (1997, 1999, 2000, 2003, 2005, 2008), powieści Pawła Huelle (1992, 1992, 1995, 1996, 1999, 2000, 2003, 2005, 2005, 2007), Doroty Masłowskiej, Małgorzaty Saramonowicz (2000, 2000, 2002), Andrzeja Stasiuka (1998, 2000, 2001, 2002, 2002, 2003, 2004, 2004, 2004, 2004), 2005, 2007, 2008), czy też Tomka Tryzny (1997, 1999, 2000, 2002, 2003, 2006, 2008). Powodzenie najnowszych tekstów polskiej literatury zawdzięczamy niewątpliwie zmianie stereotypu Niemca, zmiana ta „ bierze swój początek od „pokolenia 76”. Jest to generacja pisarzy i poetów, którzy nie doświadczyli okropieństw ostatniej wojny i okupacji hitlerowskiej. Wrogość wobec tego, co niemieckie, pisze Leszek Szaruga w *Węzłach*

*polsko-niemieckich* przemienia się w książkach Stefana Chwina czy Pawła Huelle w zainteresowanie odmiennością”.

Są pisarze chętniej wydawani w Niemczech niż w Polsce, jakby tam byli bardziej cenieni niż u nas, np. Maria Nurowska, czy Marek Ławrynowicz.

Jak podaje Dariusz Nowacji,

w gazetach i czasopismach niemiecko-języcznych ukazało się w ciągu trzech miesięcy więcej recenzji *Castropa* Pawła Huellego niż w Polsce przez cały rok. I z całą pewnością nie są to „mdło-litościwe krytyki” i „grzecznościowe recenzje”, jak stwierdził w swojej książce Marcel Reich-Ranicki. Przeczą temu liczne wydania szczególnie poczytnych tytułów.

Zadziwia ilość wydań poszczególnych powieści i zbiorów opowiadań **Stanisława Lema**, najchętniej czytanego polskiego pisarza w Niemczech: *Eden* – 16 wyd., *Dzienniki gwiazdowe* – 14 wyd., *Solaris* – 11 wyd., *Kongres futurologiczny* – 12 wyd., *Wybór opowiadań* – 14 wyd. Jego dzieła przełożyło 22 tłumaczy.

**Jerzego Leca**: *Myśli nieuczesane* (23 wyd. do 1989 roku, 10 wydań po 1989)

**Janusza Korczaka**: *Król Maciuś Pierwszy* (25 wyd.)

**Marii Nurowskiej** : *Listy miłości* (16 wyd.)

**Karola Wojtyła**: *Przed sklepem jubilera* (5 wyd.)

**Jana Dobraczyńskiego**: *Listy Nikodema* (10 wyd.)

**Władysława Szpilmana**: *Śmierć miasta* (4 wyd.)

**Brunona Schulza**: *Sklepy cynamonowe* (6 wyd.)

**Olga Tokarczuk**: *Prawiek i inne czasy* – 3 wyd.

## NAKLADY

W pierwszych latach 80. nakłady wydawanych polskich książek były niewątpliwie wyższe niż w latach 90., czy obecnie. Np. *Heidekrant* (*Wrzosa*) Władysława Misiołka ukazały się w 1981 roku w Militarverl. w

Berlinie w nakł. 10 000 egz., *Amor und andere Stucke* (Wybór sztuk) Sławomira Mrożka w tym samym roku w München, w wyd. Peiper ukazał się w nakł. 4000 egz. Jednak już w połowie lat 80. wyd. polskich książek nie przekraczały na ogół 500 egz. (150-500): Marian Pankowski w Berliner Handpress w 1985 roku w nakł. 300 egz., Bolesław Leśmian w Aldus-Press w 1988 roku w nakł. 150 egz. Tendencja wielu niskonakładowych wydań utrzymała się: Wiersze Stanisława Kubickiego w berlińskim wydawnictwie Wir w 2003 r. w nakł. 500 egz. , powieść Marii Kolendy (*Der zweite Sommer*, oryg. w rkpsie) w 2000 r. w nakł. 100 egz.

Wielu polskich autorów wydaje w Berlinie Mordelus Press (Marek Kusiba, Waclaw Iwaniuk, Józef Szostakowicz, Andrzej Busza), nakłady nie przekraczają 50 numerowanych egz. Wielkie nazwiska, takie jak: Witold Gombrowicz (*Dzienniki*), Czesław Miłosz, Ryszard Kapuściński ukazali się w latach 90. i 2000. w nakładach powyżej 4000 egz. w wydawnictwie Eichborn we Frankfurcie nad Menem.

Na terenie Niemiec opublikowano ponad 60 antologii polskiej prozy i poezji., Kilkanaści z nich (ponad 11) było kilkakrotnie wznawianych., np. ogłoszono w Niemczech 6 wyd *Polnische Liebesgeschichte* (oprac. przez Karola Dedeciusa), *Die Dichter Polens* (4 wyd.), *Das Raumschiff* (antologia opowiadań fantastycznych) 4 wyd., *100 Autoren vom Mittelalter bis* ( 3 wyd.), *Dichtung und Prosa : ein Lesebuch* (K. Dedecius) w 3 wyd., 3 wyd. *2222 Aphorismen, Sentenzen...*, pozostałe antologie na ogół były wznawiane przynajmniej dwukrotnie

Przekłady polskiej literatury na język niemiecki są dziełem wielu znakomitych tłumaczy, tak powszechnie znanych i uznanych, jak Karol Dedecius, autor i redaktor kilkunastu antologii polskiej poezji i prozy, tłumacz niesłuchanej liczby poetów i polskich pisarzy, (Herberta, Leca, Różewicza, Szymborskiej), twórca Instytutu Kultury Polskiej w

Darmstadt. Związek Niemieckich Księgarzy przyznał mu Nagrodę Pokojową za 1990 rok , oddając w ten sposób cześć także wielu innym „inicjatorom, pośrednikom i partnerom wymiany literackiej.”

Trudno ich wszystkich wymienić, jedni otrzymywali zaszczytne nagrody i wyróżnienia, jak nestorzy tłumaczy polskiej literatury Karl Dedecius (ok. 186 poz.) i Henryk Bereska (ok. 120 poz.), inni wciąż ciężko pracują w cieniu orłów, jak Karin Wolff (90 książek), która przełożyła mało znaną powieść Henryka Sienkiewicza „Wiry” (2005) i ostatnio Gabrieli Zapolskiej *Sezonową miłość* (2008). Na specjalną uwagę zasługują: Klaus Staemmler - wybitny tłumacz ok. 166 książek polskich, Hubert Schumann (103 poz.), w tym powieści Stanisława Lema, Kazimierza Moczarskiego, Hanny Krall; Caesar Rymarowicz (71 poz.), Renate Schmidgall (57 poz.) - tłumaczka Stasiuka, Szarugi, Chwina, Benskiego, Gollheim Zimmermann; Roswitha Buschmann (ok. 159 poz.), Albrecht Lempp (45 poz.) – wyspecjalizowany w przekładach powieści Marii Nurowskiej, ale i tłumacz Anny Boleckiej, Pilcha, Janusza Głowackiego; kolejni tłumacze, to: Friedrich Griese (36 poz.), Walter Tiel (46 poz.), Olaf Kuhl (35 poz.) - m. in. także tłumacz Wacława Berenta, Gombrowicza, Zagajewskiego, ale i Doroty Masłowskiej i Stasiuka; Jens Reuter (27 poz.); Hanna Rottensteiner (16 poz.); Maria Kurecka (24 poz.); Rudolf Pabel (31 poz. ), m. in. tłumacz Stanisława Lema. Janusza Meissnera; Edda Werfel (14 poz.), Rolf Fieguth (24 poz. – tłumacz Gombrowicza; Martin Pollack – tłumacz większości książek Ryszarda Kapuścińskiego, ale i Andrzeja Sobkowskiego i Henryka Grynberga.

Podczas I Światowego Kongresu Tłumaczy Literatury Polskiej zorganizowanego przez Instytut Książki w Krakowie przy współpracy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Willi Decjusza w maju 2005 roku spotkało się 181 tłumaczy sponad

31 krajów, w tym 8 tłumaczy z Niemiec: Monika Cagliosi, Joanna Manc,  
Renate Schmidgall, Karin Wolff, Henryk Bereska, Olaf Kuhl, Bill  
William Martin, Hans Christian Trepte.